

Sygn. akt **XXVII Ca 1566/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Staszewska
Sędziowie:	SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.) SR del. Wiesława Śmich
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Ślebzak

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. akt I C 736/14

1. oddała apelację;
2. przyznaje adwokatowi M. S. ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych wraz z należnym podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej J. J. z urzędu.

SSR Wiesława Śmich SSO Joanna Staszewska SSO Adrianna Szewczyk - Kubat

Sygn. akt XXVII Ca 1566/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 sierpnia 2011 roku skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa- Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie powód J. J. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikającą z przewlekłości postępowania IV C 3/10, która to przewlekłość została stwierdzona postanowieniem Sądu Apelacyjnego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2013 roku w sprawie I C 1405/11 Sąd Rejonowy dla Warszawy- Śródmieścia w Warszawie powództwo oddalił.

Na skutek apelacji powoda wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 roku w sprawie V Ca 1910/13 Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił powyższy wyrok w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy i przekazał sprawę od ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji zalecając sądowi rejonowemu dopuszczenie wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego.

W toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2015 r. w sprawie I C 736/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz strony pozwanej i zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie na rzecz adw. M. S. kwotę 6.000 zł, powiększoną o należną stawkę podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2010 roku w sprawie o sygn. IV Co 3/10 Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów oraz ustanowienie adwokata z urzędu. Odpis postanowienia z dnia 23 czerwca 2010 roku został doręczony powodowi w dniu 26 maja 2011 roku.

W skardze z dnia 8 czerwca 2011 roku powód domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie o sygn. akt IV Co 3/10 prowadzonej przed Sądem Okręgowym Warszawa - Praga w Warszawie oraz przyznania mu od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł, na podstawie przepisów ustawy z dnia z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowania sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843).

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2011 roku w sprawie o sygn. akt VI S 73/11 Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym Warszawa - Praga Warszawa pod sygn. akt IV Co 3/10 nastąpiła przewlekłość postępowania i przyznał powodowi od Skarbu Państwa kwotę 2.000 zł oddalając skargę w pozostałej części.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że powód leczy nadciśnienie tętnicze od 1998 r. W okresie, w którym wystąpiła przewlekłość postępowania, jedynie w dniu 27.09.2010 r. ciśnienie tętnicze było podwyższone do wartości 140/82, jednakże stan ten został spowodowany infekcją niemającą związku przyczynowego z przewlekłością postępowania. Pozostałe pomiary ciśnienia tętniczego w okresie objętym skargą były prawidłowe.

Od wielu lat powód skarży się na częste bóle i zawroty głowy – bez jednoczesnego wzrostu ciśnienia tętniczego, a także w połączeniu a takim objawem. U powoda rozpoznano naczynioruchowe bóle głowy, cerebrastenię i zaburzenia depresyjne.

Dolegliwości ze strony układu pokarmowego powód zgłaszał już na 9 lat przed wystąpieniem przewlekłości postępowania; rozpoznano u niego m. in. kamicę pęcherzyka żółciowego oraz niezyt żołądka. W okresie, w którym wystąpiła przewlekłość postępowania IV Co 3/10, u powoda nie zaobserwowano występowania nowych schorzeń, a jedynie okresowe występowanie objawów chorób przewlekłych, na które powód był leczony już przed dniem 09.09.2010 r.

Wymieniane przez powoda objawy i schorzenia pozostawały bez związku przyczynowo - skutkowego ze zwłoką w doręczeniu powodowi postanowienia, zapadłego w sprawie IV Co 3/10.

Przewlekłość postępowania w sprawie IV Co 3/10 nie wywołała u powoda rozstroju zdrowia ani też zmiany stanu zdrowia. Wykluczona była przy tym możliwość ujawnienia się u powoda negatywnych skutków zwłoki w doręczeniu postanowienia dopiero po dokonaniu tej czynności.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

Sąd I instancji wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy był związany wykładnią prawa, dokonaną przez sąd odwoławczy oraz zapatrywaniami prawnymi tegoż Sądu i wskazaniem co do dalszego toku postępowania (art. 386 § 6 k.p.c.). Z tych też przyczyn Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu chorób wewnętrznych J. H. na okoliczność ustalenia, czy zwłoka w doręczeniu powodowi postanowienia w sprawie IV Co 3/10 spowodowała u powoda uszczerbek na zdrowiu.

Stan faktyczny w zakresie podstawy faktycznej żądania, obejmującej przebieg postępowania IV Co 3/10 przed Sądem Okręgowym Warszawa - Praga w Warszawie, pozostawał bezsporny. Spór toczył się o istnienie związku przyczynowo - skutkowego między wskazywanym przez powoda rozstrojem zdrowia a przewlekłością postępowania. Ustalenia w tym zakresie Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o obie sporządzone w sprawie opinie biegłej z zakresu chorób wewnętrznych, oceniając je jako spójne i logiczne.

Powód wywiódł swoje roszczenie z przepisu art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 15 ustawy z dnia 17.06.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843) oraz przepisów art. 445 § 1 k.c. i art. 448 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w orzecznictwie przyjęto, iż przepis art. 15 ustawy z dnia 17.06.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki nie tworzy swoistego uprawnienia do domagania się odszkodowania lub zadośćuczynienia, gdyż ma charakter normy odsyłającej i określającej zakres preiudycjalnego związania. Nie zwalnia jednak strony od obowiązku wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, zezwalających na zastosowanie art. 417 § 1, art. 445 k.c. lub art. 448 k.c. w postaci szkody i związku przyczynowego pomiędzy jej powstaniem a przewlekłością (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.03.2013 r., I ACa 1094/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09). W orzecznictwie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.03.2015 r., IV CNP 38/14) przyjęto też, że przepisy art. 15 i 16 u.s.n.p. stanowią tylko swego rodzaju wzmocnienie normatywne, za pomocą którego prawodawca usuwa wszelkie ewentualne wątpliwości co do odpowiedzialności państwa na podstawie przepisów prawa cywilnego za szkodę wyrządzoną rozpoznaniem sprawy w postępowaniu sądowym z nieuzasadnioną zwłoką. Wymienionym przepisom można także przypisać funkcję norm kolizyjnych, co oznacza, że same nie kreują jakichkolwiek praw podmiotowych ani nie stanowią podstawy prawnej dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. Takiej podstawy należy poszukiwać w szczególności w art. 445 i 448 k.c. i ich wykładni, dostosowanej do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

Wobec związania Sądu w niniejszym postępowaniu postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, stwierdzającym przewlekłość postępowania IV Co 3/10, przesłankę bezprawności zaniechania strony pozwanej uznać należało za wykazaną.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie powód nie wykazał jednak związku przyczynowo - skutkowego między opisanym w pozwie rozstrojem zdrowia a deliktem Skarbu Państwa, polegającym na spowodowaniu przewlekłości w postępowaniu I V Co 3/10. Sąd Rejonowy podzielił wnioski opinii biegłego, który, opierając się na dokumentacji medycznej powoda, jednoznacznie stwierdził, iż objawy i schorzenia, które aktualnie powód wiązał ze zwłoką w doręczeniu mu postanowienia w sprawie IV Co 3/10, występowały u powoda przed wystąpieniem przewlekłości. Wnioski opinii pisemnej zostały przez biegłą szczegółowo wyjaśnione i konsekwentnie podtrzymane w ustnej opinii uzupełniającej, w której biegła nadto odniosła się do wszystkich zarzutów sformułowanych przez powoda

w odniesieniu do głównej opinii pisemnej. Obie te opinie Sąd I instancji uznał w całości za wiarygodne. Biegła skrupulatnie przeanalizowała pełną dostępną dokumentację medyczną powoda, obejmującą cały, kilkunastoletni okres odbywania kary pozbawienia wolności. Ostatecznie biegła stwierdziła, że w okresie, w którym wystąpiła przewlekłość postępowania IV Co 3/10, u powoda nie zaobserwowano występowania nowych schorzeń, a jedynie okresowe występowanie objawów chorób przewlekłych, na które powód był leczony już przed dniem 09.09.2010 r. Po przeanalizowaniu wszystkich danych biegła ponad wszelką wątpliwość wykluczyła, by wymieniane przez powoda objawy i schorzenia miały swe źródło w zwłoce w doręczeniu powodowi postanowienia, zapadłego w sprawie IV Co 3/10 i jednoznacznie stwierdziła, że zwłoka w doręczeniu powodowi postanowienia w sprawie IV Co 3/10 nie wywołała u powoda rozstroju zdrowia ani też zmiany stanu zdrowia. W ustnej opinii uzupełniającej biegła *expressis verbis* wykluczyła też możliwość ujawnienia się u powoda negatywnych skutków zwłoki w doręczeniu dopiero po dokonaniu tej czynności, podnosząc, że jakiegokolwiek negatywne skutki mogłyby być co najwyżej hipotetycznie związane jedynie z treścią postępowania (co wykraczało poza granice żądania - art. 321 § 1 k.p.c.).

Sąd Rejonowy zaakceptował, kierując się względami logiki, obraną przez biegłą metodologię sporządzania opinii, opartą na badaniu dokumentacji medycznej, z pominięciem fizykalnego badania powoda, uznając, że czynność ta w żaden sposób nie doprowadziłaby do rekonstrukcji przebiegu schorzeń powoda w okresie, w którym w postępowaniu IV C 3/10 zaistniała przewlekłość postępowania.

Sąd Rejonowy uznał, że powód wykazał, iż nastąpiło niezgodne z prawem zaniechanie, za które odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa. Natomiast nie udowodnił, aby na skutek przewlekłego rozpoznawania tej sprawy doznał szkody niemajątkowej. Brak związku przyczynowo–skutkowego wyłączał uwzględnienie żądania powoda i to w oparciu o każdą z powołanych przez niego podstaw (reżim odpowiedzialności deliktowej oraz reżim ochrony dóbr osobistych). Analizowanie zwerbalizowanego przez powoda poczucia krzywdy było w takiej sytuacji bezprzedmiotowe.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji odstępując od obciążania powoda kosztami procesu (art. 102 k.p.c.), mając na uwadze, że przy poprzednim rozstrzygnięciu sprawy zapadło właśnie takie orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu. Jednocześnie Sąd miał na uwadze fakt osadzenia powoda w jednostce penitencjarnej oraz, co wiadomo z urzędu, liczne egzekucje sądowe skierowane do majątku powoda. Wynagrodzenie ze środków Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu, reprezentującego powoda, zasądzono o w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. Zasądzona z tego tytułu kwota 6.000 zł obejmowała: wynagrodzenie pełnomocnika za reprezentowanie powoda w każdym z dwóch postępowań, toczących się przed Sądem pierwszej instancji (po 2.400 zł - § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz 1.200 zł za reprezentowanie powoda w postępowaniu apelacyjnym (§ 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 powołanego rozporządzenia). Wynagrodzenie powiększono o stawkę podatku VAT (§ 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r.).

Apelację od wyroku wniósł powód, który zaskarżył orzeczenie w części, tj. co do rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa.

Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego nieopartej o zasady logiki i doświadczenia życiowego, i uznanie za swój pogląd, że stan zdrowia osoby chorej na choroby przewlekłe nigdy nie może ulec poprawie;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie żadanego zadośćuczynienia, w sytuacji gdy stwierdzono naruszenie dobra osobistego powoda, jakim jest prawo do dobrej administracji i prawo do sądu.

Powód wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, przyznanie pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym (drugie postępowanie odwoławcze), które nie zostały opłacone ani w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je w całości za własne czyniąc podstawą rozstrzygnięcia.

Podkreślić również należało, że argumentacja prawna szeroko przeprowadzona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia również zasługiwała w całej rozciągłości na akceptację, co czyniło zbędnym obszerne jej powtarzanie w tym miejscu.

W pierwszej kolejności trzeba było podkreślić, że całkowicie niezasadny był zarzut powoda naruszenie art. 448 k.c. poprzez nie zasądzenie żadanego zadośćuczynienia w sytuacji, gdy stwierdzono naruszenie dobra osobistego powoda określonego w apelacji jako prawo do dobrej administracji i prawo do sądu, przede wszystkim dlatego, że ani prawo do dobrej administracji ani prawo do sądu nie stanowią dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 i n. k.c. W doktrynie prawa i orzecznictwie sądowym podkreśla się, że dobra osobiste są to wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, powstające z chwilą narodzin człowieka i gasnące z jego śmiercią. Są to prawa niezbywalne, o charakterze podmiotowym, służące do ochrony, co oznacza, że każdy może żądać, aby jego dobra osobiste nie były naruszane. Naruszenie lub zagrożenie naruszenia dóbr osobistych daje podstawę do poszukiwania ochrony za pomocą roszczeń przewidzianych w ustawie. Chodzi zatem o takie prawa, które wynikają z samej istoty człowieczeństwa. Natomiast w naszym systemie prawnym obok dóbr osobistych występują inne wartości, które wskazane są w Konstytucji czy międzynarodowych konwencji regulujących prawa człowieka w konkretnych sferach jego działalności społecznej czy zawodowej, a więc związane z funkcjonowaniem człowieka w różnych dziedzinach jego aktywności życiowej, które jednak nie mogą być kwalifikowane jako dobra osobiste, pozbawione są bowiem w/w cech. Do takich praw o charakterze gwarancyjnym należy właśnie prawo do sądu, w tym prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, gwarantowane w art. 45 Konstytucji i art. 6 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), czy też sformułowane przez powoda "prawo do administracji", o ile można byłoby uznać, że takie prawo w ogóle istnieje (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r. V CSK 741/14).

Oczywistym z kolei jest, że naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie będące dobrem osobistym może prowadzić do naruszenia dobra osobistego określonego w art. 23 k.c. w postaci wystąpienia poczucia krzywdy, niepewności, poczucia zagrożenia, narażenia na ostracyzm, czy też wskazanych przez powoda w niniejszej sprawie problemów zdrowotnych. To dobro osobiste należało jednak powiązać z konkretnymi objawami wskazywanymi przez powoda i rozważyć, czy istotnie stanowiło ono wartość, o jakiej jest mowa w art. 23 k.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09). Ze stanu faktycznego ustalonego w sprawie oraz twierdzeń powoda wynikało, że tym dobrem osobistym było zdrowie powoda i w tym też kierunku Sąd I instancji prawidłowo prowadził postępowanie dowodowe.

W tym kontekście w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji uwzględnił cały materiał dowodowy i zgodnie z logiką oraz doświadczeniem życiowym, posiłkując się stanowczą opinią biegłej wyrażoną w sprawie uznał, że nie nastąpiło ani pogorszenie zdrowia powoda na skutek opóźnienia z doręczeniem odpisu postanowienia ani zwiększenie odczucia krzywdy. Z dokumentacji lekarskiej przesłanej do akt sprawy oraz opinii biegłej wynikało bowiem, że powód od wielu lat cierpi na schorzenia przewlekłe takie jak nadciśnienie, naczynioruchome bóle głowy, cerebrastemię, zaburzenia depresyjne, nieżyt żołądka itp. W okresie od 9 września 2010r. do 26 maja 2011r., a więc w okresie, za który stwierdzono przewlekłość postępowania, dolegliwości u powoda występowały sporadycznie, przy czym z porównania ich częstotliwości z poprzednimi okresami nie wynikało, aby nastąpiło nasilenie objawów chorobowych.

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym zarzutu powoda naruszenia art. 233 k.p.c., polegającego na, jego zdaniem, dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego nieopartej o zasady logiki i doświadczenia życiowego i „uznaniu za swój poglądu, że stan zdrowia osoby chorej na choroby przewlekłe nigdy nie może ulec poprawie”. Przede wszystkim bowiem zarówno z opinii biegłej, jak i motywów zawartych w uzasadnieniu Sądu I instancji wynikało, że Sąd ten nie uznał za wykazane, aby dolegliwości powoda pozostawały w myśl art. 361 k.c. w normalnym związku przyczynowym ze stwierdzoną przewlekłością, albowiem nie nastąpiło ich nasilenie, czy też rozwój nowych schorzeń, co logicznie wskazywałoby na taki związek. Natomiast jeśli powód naruszenie w/w przepisu upatrywał w twierdzeniu, że będąc leczony czułby się niewątpliwie lepiej, a fakt, że poprawy nie było, miałyby świadczyć o niekorzystnym wpływie opóźnienia w doręczeniu odpisu postanowienia, to zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. powinien wykazać przynajmniej z dużym prawdopodobieństwem, że przy przyjmowaniu konkretnych leków i np. stosowaniu określonej diety nastąpiłaby poprawa stanu zdrowia. Tej okoliczności jednakże z całą pewnością nie wykazał, a stanowisko przedstawione w apelacji stanowiło jedynie polemikę z opinią biegłej. Co więcej, z dokumentacji lekarskiej wynikał wniosek zgoła przeciwny do twierdzeń przedstawianych w apelacji. Powód bowiem na wszystkie schorzenia leczył się od wielu lat, a jednak pomimo tego występowały u niego epizody chorobowe, w tym wielokrotnie poważniejsze niż te w okresie, za który stwierdzono przewlekłość. Przykładowo w czerwcu 2010r., a więc przed rozpoczęciem okresu stwierdzonej przewlekłości, powód stracił na kilka minut przytomność, kiedy indziej podjął próbę samobójczą.

Zdaniem Sądu Okręgowego istotne dla oceny istnienia związku przyczynowego między opisywanym w pozwie rozstrojem zdrowia czy poczuciem krzywdy u powoda i wystąpienia szkody było też ustalenie, czy ewentualna krzywda lub rozstrój zdrowia mogły stanowić normalne następstwo zachowania pozwanego, w tym przypadku działania Sądu. Tymczasem nie można traktować jako normalne następstwo nieprzesłania przez Sąd odpisu postanowienia powstania określonych problemów zdrowotnych. Powód nie wskazywał też, czy i w jaki sposób oddalenie jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych mogło wpłynąć na wynik postępowania (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2011 roku I UK 52/11). Tymczasem należało zważyć, że ocena, czy dobro osobiste zostało naruszone, musi odbywać się nie wyłącznie pod kątem subiektywnego odczucia pokrzywdzonego, ale także przy rozważeniu, czy większość rozsądnie myślących ludzi odczuwałaby dyskomfort psychiczny związany z prowadzonym postępowaniem i podejmowanymi przez Sąd postanowieniami równie dolegliwie jak powód, czy też wrażliwość powoda przy uwzględnieniu norm społeczno-obyczajowych była nadmierna (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2003r. V CK 352/02 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2005r. I ACa 353/05).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.